



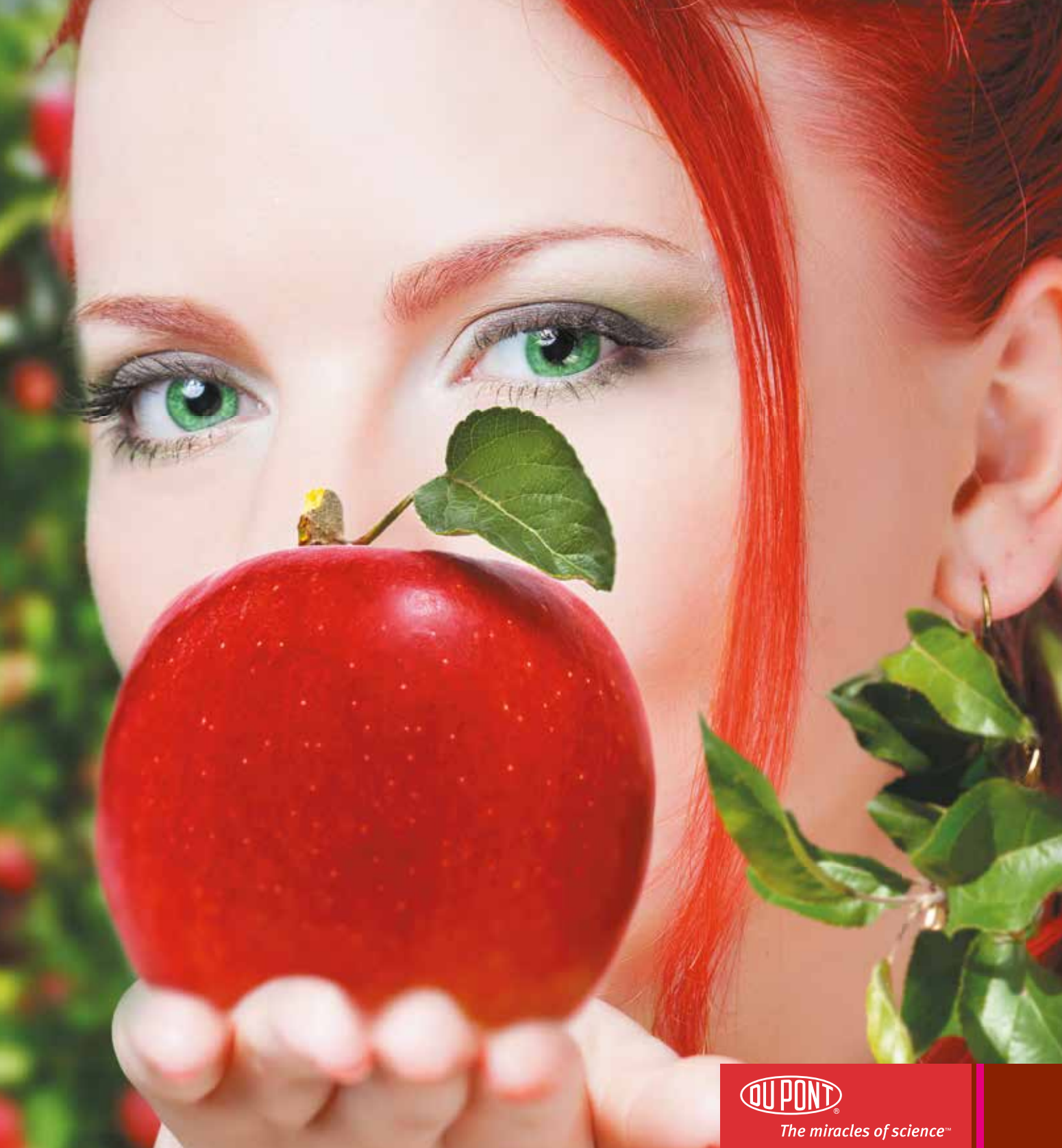
Informator

Biuletyn Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej

**Polskie jabłka
na wietnamskim rynku
– to już pewne!**

**Wycofywanie owoców
z rynku – szansą
dla sadownika?**

**Czy cydr
może być
alternatywą?**



The miracles of science™

KAŻDY RODZAJ PIĘKNA WYMAGA SZCZEGÓLNEJ OPIEKI

Fontelis® 200 SC to nowy i nowoczesny fungicyd o działaniu kontaktowym, wglębnym i lokalnie systemicznym do zwalczania parcha jabłoni, mączniaka prawdziwego jabłoni oraz szarej pleśni.

Ty produkujesz – my chronimy

www.dupont.pl

DuPont™

Fontelis®

fungicyd

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie. Opróżnione opakowania przepłukać trzykrotnie wodą, a popłuczyny wlać do zbiornika opryskiwacza z cieczą użytkową. Opróżnione opakowania po środku zwrócić do sprzedawcy, u którego środek został zakupiony. Fontelis®, DuPont™, The miracles of science™ – znaki handlowe zarejestrowane przez E.I. Du Pont de Nemours & Co. (Inc.).

A może Indonezja?

W ciągu minionego roku tematem numer jeden w polskim ogrodnictwie było nałożone przez Federację Rosyjską embargo. Decyzje z początku sierpnia 2014 r., jak doskonale wiemy, dotyczyły handlu owocami i warzywami. Jego skutki, to także czołowy temat w obecnych dyskusjach w wielu innych krajach, szczególnie europejskich. Mimo powszechnego, choć nie do końca uzasadnionego wniosku, że sobie świetnie poradziliśmy z jego skutkami, rzeczywistość wydaje się nieco odmienna. Na taki pogląd największy wpływ miała sytuacja z wiosny, kiedy to praktycznie zabrakło jabłek.



Tak naprawdę ze zbytem jabłek nie było problemu tylko dlatego, że ogromne ich ilości wycofaliśmy dzięki specjalnemu mechanizmowi pomocowemu Unii Europejskiej, tzw. bankom żywności, wzrostowi cen koncentratu jabłkowego wskutek jego ogromnego eksportu do Stanów Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej oraz wysyłkom do krajów Europy Wschodniej. Także, dzięki sprzedaży po bardzo niskich cenach na inne rynki.

Czy to oznacza, że embargo nam nie straszy? Zdecydowanie nie, bo musimy wiedzieć, że potencjał produkcyjny polskich sadów jabłoniowych wciąż rośnie. Będąc już dziś trzecim na świecie producentem (po Chinach i USA) mamy perspektywę niebawem „zdobyć” drugie miejsce. Dowodem jest ten sezon, w którym mimo suszy zebraliśmy ogromne ilości owoców. Patrząc na to, co dzieje się z cenami drzewek, nowymi nasadzeniami jest niemal pewne, że niebawem produkcja jabłek przekroczy 4 milionów ton. Wiedząc, że embargo szybko się nie zostanie zniesione, z determinacją poszukujemy nowych miejsc sprzedaży naszych owoców. Z ogromną nadzieją patrzymy na Azję, szczególnie, że w innych miejscach globu nasycenie tymi owocami jest ogromne i nie wszędzie są one popularne. W krajach położonych daleko na wschodzie widzimy wyraźny wzrost zamożności ludzi i zwiększające się spożycie owoców. Ponadto są to państwa o bardzo licznej populacji. Wymieńmy choćby Chiny, Indie, Tajlandię, Malezję, Indonezję, czy Wietnam. Aktywność naszej branży jest tam niesamowita. Obok udziału w targach, misjach gospodarczych, rozmowach

z administracjami, prowadzimy tam – jako Związek Sadowników RP – dwie duże kampanie promocyjne. Pierwszą z KZGPOiW o nazwie „Smaki Europy-Jakość i tradycja” i drugą z Unią Owocową „Europejskie jabłka dwukolorowe”.

Wielokrotnie informowaliśmy o efektach naszych rozmów z władzami Indii, Wietnamu, Chin i Tajlandii. Warto zauważyć jeszcze jeden kraj Dalekiej Azji, będący w kręgu naszych zainteresowań. Jest nim Indonezja. Kraj ten ma blisko 250 milionów coraz bogatszych mieszkańców. Rynek indonezyjski to duży importer, który rocznie kupuje ponad 200 tysięcy ton jabłek, sam ich nie produkując. Polscy sadownicy, ale nie tylko, inni także, w kierunku tym patrzą więc ze sporymi nadziejami i dokładają wielu starań, aby w tej puli znalazły się ich jabłka. My także mamy taki zamiar. Dzięki temu, że niewiele gatunków owoców uprawianych jest jednocześnie w Indonezji, jak i w Polsce, bo mamy zupełnie inny klimat, nasi producenci mają szansę na znalezienie dla siebie miejsca na indonezyjskim rynku.

Cały czas modernizujemy sady, analizujemy wymagania różnych krajów i się do nich dostosowujemy. Uważamy, że nasza oferta pod względem jakości i ceny jest na tyle atrakcyjna, że także w egzotycznej dla nas Indonezji, znajdą się chętni do kupowania polskich jabłek. Jak najszybciej, z pomocą rządową, tak, jak to było do tej pory patrzymy uważnie na sadowniczy i owocowy świat. Umacniamy swoją pozycję tam, gdzie już ją mamy i wchodzimy tam, gdzie jeszcze jest nas mało, albo wcale. Wymaga to także jeszcze większej niż do tej pory determinacji środowiska sadowniczego – samych sadowników, grup producenckich, organizacji branżowych. Gdy zabraknie tego wspólnego frontu, czeka nas w tym, a szczególnie w przyszłych sezonach kryzys.

Indonezja, podobnie jak „otwarty” już Wietnam, czy „trudne”, ale już kupujące nasze owoce Indie, jest jakąś szansą.

Mirosław Maliszewski,
prezes Związku Sadowników RP
Poseł na Sejm RP

Spis treści

**Światowa
Wystawa Expo 4**

**Na Narodowym
o przyszłości
polskiego
rolnictwa 5**

**Dlaczego targi
World Food
Moscow? 6**

**Polskie jabłka
na wietnamskim
ryнку – to już pewne! 8**

**I Ogólnopolskie
Dożynki Ogrodnicze
w Warce
– 8 listopada 2015 9**

**Czy cydr może być
alternatywą? 10**

**Owocówka
południoweczka
– fikcja czy zagrożenie
dla polskich jabłek? 11**

**Wycofywanie
owoców z rynku
– szansą dla
sadownika? 12**

**Główne założenia
działań Lubelskiego
Stowarzyszenia
Miłośników
Cydru 13**

Drodzy Czytelnicy, członkowie Związku Sadowników RP

W połowie 2015 r. Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej nawiązał współpracę z wydawnictwem PLANTPRESS w zakresie wydawania „Informatora” Biuletynu Związku Sadowników RP. Tak jak dotychczas „Informator” w swoim przesłaniu będzie służył sadownikom, jako źródło informacji związkowych i środowiskowych oraz jako forum, na którym omawiane są istotne dla nich problemy. Będzie w nim można znaleźć informacje na temat aktualnych działań Związku Sadowników RP, a także relacje z wydarzeń i dyskusji środowiskowych oraz omówienie problemów, w których rozwiązanie angażuje się Związek.

W ciągu roku będą wydane cztery biuletyny, dystrybuowane razem z wybranymi numerami „Miesięcznika Praktycznego Sadownictwa SAD” oraz poprzez struktury związkowe, na targach, konferencjach i innych imprezach branżowych. Prenumerując „MPS SAD” macie pewność cyklicznego otrzymywania „Informatora” oraz co miesiąc najświeższych informacji dotyczących sadownictwa, do czego zachęcam. Miło nam też poinformować, że dzięki podjętej współpracy jego nakład się podwoił i obecnie trafia on do 6500 sadowników i osób związanych z branżą. Mam nadzieję, że zwiększony nakład oraz możliwość dotarcia do środowisk poza Związkiem Sadowników RP wpłynie na upowszechnianie podejmowanych przez nas działań, a jednocześnie pozwoli na lepsze zintegrowanie sadowników.

Marian Smentek
– Redaktor Naczelny

Światowa Wystawa Expo

Przewodnim hasłem największej wystawy na świecie, którą można było zwiedzać w Mediolanie od 1 maja do końca października 2015 r. było „Żywność planety, energia dla życia”. W pawilonach poszczególnych państw poruszano kwestie związane z wyżywieniem, oraz problemem braku żywności w niektórych zakątkach świata. Na imponującej powierzchni ponad 110 hektarów wystawiało się ponad 150 państw z całego świata prezentując swoją tradycję, kulturę, kreatywne rozwiązania związane z nowymi technologiami w przemyśle spożywczym. Głównym trendem głoszonym podczas wystawy było prawo do zdrowego i bezpiecznego pożywienia, a także wystarczająca jego ilość dla wszystkich mieszkańców Ziemi. Wystawa przyciągnęła ponad 21 mln odwiedzających!

Nie zabrakło tam oczywiście ekspozycji naszego kraju. Pawilon Polski zaaranżowany był w kształcie skrzynki z jabłkami, które po rosyjskim embargu stały się naszym symbolem, odwiedziło ponad 1,7 mln osób! W ciągu pięciu miesięcy odbyło się 16 tygodni regionalnych i tematycznych, konferencje gospodarcze, pokazy kulinarne oraz koncerty Chopinowskie. Warto podkreślić, że Polski Pawilon był czwartym, co do wielkości wśród innych krajów biorących udział w EXPO 2015. Polska wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Pewnie ze względu na to, że pokazaliśmy to co w Polsce mamy najlepsze i najpiękniejsze – zielone sady, smaczne jabłka oraz dobrą i zdrową żywność. Polskie produkty na arenie międzynarodowej są bardzo wysoko cenione ze względu na jakość i niepowtarzalne walory smakowe, a przy tym są konkurencyjne cenowo. Wartość eks-



portu produktów rolno-spożywczych wynosi prawie 20 mld euro, co stanowi ponad 13% polskiego eksportu ogółem. W ramach wystawy rozdaliśmy ponad 17 ton polskich jabłek – podkreśla Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP.

W każdym tygodniu na odwiedzających Polski Pawilon czekało wiele atrakcji, które miały na celu zaprezentowanie naszej kultury, gospodarki oraz turystyki. W ramach tych wydarzeń odbyły się m.in.: Tydzień Polski Wschodniej, Tydzień Polskiej Turystyki, Tydzień Województwa Pomorskiego, Tydzień Województwa Łódzkiego, Tydzień Kosmiczny, Tydzień Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Tydzień Województwa Dolnośląskiego, a także prezentacje polskich regionów prowadzone przez Polską Organizację Turystyczną.

Kolejna wystawa ma odbyć się w Dubaju w 2020 roku. Miejmy nadzieję, że powtórzymy sukces z tego roku!

Agnieszka Dywan



Na Narodowym o przyszłości polskiego rolnictwa

Na stadionie PGE Narodowy 19 listopada 2015 roku odbyła się konferencja pod tytułem „Narodowe wyzwania w rolnictwie na Narodowym”. Konferencja została zorganizowana już po raz trzeci przez czasopismo „Farmer”. Jak podała portal farmer.pl, w kongresie uczestniczyło ponad siedmiuset rolników. W debacie inauguracyjnej pod tytułem „Przyszłość polskiego rolnictwa – co i komu będzie się opłacać produkować?”, wziął udział prezes Związku Sadowników RP, poseł Mirosław Maliszewski.

Do tej pory w światowym imporcie owoców i warzyw dominowała Federacja Rosyjska. Dla polskich sadowników embargo z jednej strony było kubłem zimnej wody, z drugiej zaś zachętą do zdoby-

danowicz, prezes Krajowej Federacji Producentów Zbóż. Jego zdaniem tylko dzięki planowaniu rolnicy będą mogli poprawić konkurencyjność swojej produkcji. Jak ważna jest przewidywalność

szłości należy większą uwagę zwrócić na czynniki pozacenowe, czyli m.in. poprawę jakości produkcji, jej koncentrację oraz działania promocyjne. Dr Nosecka podkreśliła też, że dla poprawy sytuacji w rolnictwie konieczne jest ograniczenie biurokracji i zniesienie urzędniczych barier stawianych przed rolnikami, którzy chcą skorzystać z funduszy UE.

Kurt Glueck z HORSCH Maschinen GmbH zaznaczył, że od rozwoju rolnictwa zależy wyżywienie ludności całego świata, należy więc dołożyć



wania nowych rynków. Uświadomiło też nam, że trzeba kontynuować inwestycje w jakość owoców i przystosowanie produkcji m.in. na rynek azjatycki. W polskim rolnictwie i sadownictwie dobre jest to, że jesteśmy konkurencyjni. Dzięki temu „wypychamy” z zagranicznych rynków innych producentów – ocenił M. Maliszewski. Jego zdaniem, mimo wielu niekorzystnych czynników, branża sadownicza dobrze poradziła sobie w ubiegłym roku. W przyszłości sadownicy powinni zacieśnić współpracę z przetwórcami, najkorzystniej byłoby zawierać trwałe umowy, aby lepiej zaplanować produkcję.

Jak istotne jest planowanie w rolnictwie przypomniał także Rafał Mła-

sytuacji w związku z poniesionymi przez rolników nakładami podkreślał także Artur Markowski, dyrektor regionalny ds. korporacyjnych ING Bank Śląski SA. Natomiast Michael Lösche, przedstawiciel Concordia Polska TUV w panelu „Ubezpieczenie jako skuteczne narzędzie zarządzania ryzykiem gospodarstwa” mówił o konieczności stworzenia odpowiedniego systemu ubezpieczeniowego, aby rolnicy mieli przejrzystość i pewność swoich działań.

Dr Bożena Nosecka z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowego Instytutu Badawczego wskazała, że polscy rolnicy obecnie konkurują cenami głównie dzięki niskim kosztom pracy. Jednak w przy-

wszelkich staraniach, aby żywność ta była jak najwyższej jakości. Natomiast Jarosław Sierszchulski, zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa poinformował, jak oferowane programy pomocowe mogą wpłynąć na sytuację w rolnictwie. Podkreślił też jak istotne jest unowocześnianie produkcji.

Kolejne panele tematyczne były poświęcone technice rolniczej i agrotechnice. Dla zainteresowanych przygotowano też panel poświęcony PROW 2014–2020, podczas którego można się było m.in. dowiedzieć jakie są kwoty wsparcia oraz kto może skorzystać z poszczególnych działań.

Katarzyna Bekasiewicz

Dlaczego targi World Food Moscow?

Międzynarodowe Targi World Food Moscow, to cykliczna impreza organizowana w Moskwie od 1992 roku. W tym roku targi odbywały się od 14 do 17 września, a uczestniczyło w nich ponad 1500 wystawców z 70 krajów z całego świata, m.in. z Polski, Francji, Włoch, Hiszpanii, a także Chile, Argentyny, Ekwadoru, RPA i Chin.

Wystawa podzielona była na działy tematyczne obejmujące m.in. nabiał, produkty mięsa czerwonego i drobiowego, ryby, owoce i warzywa oraz ich przetwory, a także wyroby piekarnicze

być, ponieważ polską żywność, zwłaszcza jabłka lubią i chętnie kupują konsumenci na całym świecie. Tegoroczne targi już po raz drugi nie należały do tradycyjnych, ponieważ obecność polskich firm budziło z jednej strony zaskoczenie wśród rosyjskich kontrahentów, z drugiej zaś zadowolenie, że wciąż szanują ten rynek i chcą wrócić z pełną gamą swych produktów. *Dobre relacje między polskimi dostawcami, a odbiorcami z FR budowaliśmy przez*

i słodkie. Jest to największa impreza targowo-wystawiennicza w tej części Europy, dlatego nie mogło na niej zabraknąć również polskiej oferty – największego producenta jabłek w Europie, a trzeciego na świecie. Wiele osób poddawało pod wątpliwość sens naszego uczestniczenia w obliczu embarga, jednak w naszym odczuciu musieliśmy tam

ostatnie kilkanaście lat promując na tym rynku naszą markę jabłek. Wykreowaliśmy popyt i zadbaliliśmy o podaż. Polscy sadownicy zakładali nowe plantacje z myślą o konsumentach z Rosji, dobierając pod ich gusta specjalne odmiany. Te działania nie poszły na marne, bowiem dzięki temu nasza produkcja spełnia wymagania nie tylko rosyjskich konsumentów,

lecz także tych na całym świecie. W tej chwili nasze jabłka mogą bez problemu konkurować na takich rynkach jak Indie, Wietnam, Chiny, czy Afryka – podkreśla Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP. Przez cztery dni targowe nasze stoisko odwiedziło wielu biznesmenów z całej półkuli, co może dobrze rokować na nadchodzący sezon. Nie zabrakło również kontrahentów i dziennikarzy z FR, którzy odwiedzili nasze stoisko z sentymentu. Z Rosją handlujemy od kilkunastu lat. To był dla mojej firmy kluczowy rynek zbytu, który bardzo szanowałem. Po wprowadzeniu embarga poza relacjami biznesowymi nic się nie zmieniło. Z kontrahentami nadal utrzymujemy bardzo dobre relacje, wręcz przyjacielskie. Właśnie m.in. dlatego jesteśmy teraz w Moskwie. To jedyna okazja, aby w jednym miejscu spotkać się z wszystkimi, z którymi dotychczas współpracowaliśmy. Oczywiście to nie jedyny powód. Targi mają nam pomóc w pozyskaniu nowych rynków zbytu, nowych partnerów biznesowych i do czasu zniesienia embarga przed Federacją Rosyjską zastąpienia rosyjskiego rynku – podkreśla Janusz Kawęczyński, prezes firmy „Elfruit”.

Ważnym wydarzeniem było też spotkanie w polskiej ambasadzie, w którym na zaproszenie J. E. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej **Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz** uczestniczyło kilkudziesięciu naszych przedsiębiorców. Targi World Food Moscow stwarzają przedsiębiorcom wspólną możliwość reklamy swoich produktów na tym niezwykle istotnym rynku, przedstawienia ich pełnego asortymentu, a także zaprezentowania potencjału firmy. Są też doskonałym miejscem do nawiązania nowych, biznesowych kontaktów. Imprezę odwiedziło ponad 30 tys. osób. Mamy nadzieję, że nasz udział przyczyni się do umocnienia naszej pozycji w Rosji.

Agnieszka Dywan



Z OSTATNIEJ CHWILI

Prezes Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej, poseł na Sejm RP Mirosław Maliszewski ponownie został wybrany członkiem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi i pełni w niej funkcję zastępcy przewodniczącego. Poseł Maliszewski zasiada w Komisji od 2005 roku.





Starosta
Kraśnicki

Organizatorzy:
Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie - Katedra Sadownictwa
Współorganizator - Starosta Kraśnicki
zapraszają na

XII MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ SADOWNICZĄ W KRAŚNIKU

"Jagodowe trendy 2016"

25 - 26 lutego 2016

Hala Sportowa Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji w Kraśniku
ul. Słowackiego 7 - przy Zespole Szkół nr 3 w Kraśniku

W PROFESJONALNEJ CIEKAWIE ZAPROJEKTOWANEJ ZABUDOWIE !
WYSTAWA SPRZĘTU SADOWNICZEGO W OGRZEWANEJ HALI NAMIOTOWEJ !!!
W międzynarodowej obsadzie gości i prelegentów !
Kontynuacja ciekawej tematyki skierowanej do producentów !
Nagrody oraz upominki od Firm dla najbardziej wytrwałych !

SPONSORZY GŁÓWNI:



Bayer



Timac AGRO
Polska

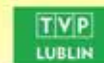
**GŁÓWNY
PARTNER BRANŻOWY**

jagodnik.pl

GŁÓWNY PATRONAT MEDIALNY



Patronat medialny:



Opieka medialna:

Informacje o konferencji: **Marian Smentek** tel. 667 877 001, 501 328 759 e-mail: mariansme1@wp.pl

www.krasnikjagodowetrendy.pl

Polskie jabłka na wietnamskim rynku – to już pewne!

W dniach 27.09–03.10 2015 na zaproszenie Głównego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa gościliśmy w Polsce delegację ekspertów Departamentu Ochrony Roślin Republiki Wietnamu. Był to kolejny krok w drodze do otwarcia wietnamskiego rynku dla polskich jabłek.



Podczas wizyty eksperci wietnamscy odbyli spotkania z administracją państwową: w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, jak

również z pracownikami instytutów naukowo-badawczych. Ponadto delegacja odwiedziła grupy producenckie oraz wizytowała sady. Wszystko po to, aby zobaczyć w jakich warunkach są produkowane oraz przechowywane i przygotowywane

do sprzedaży jabłka. Wietnamscy eksperci odwiedzili grupy producenckie oraz sady położone na terenie województw: mazowieckiego i łódzkiego, m.in.: Fruit Family, Fruit Group oraz

Applex. Spotkania te miały za zadanie przekonać wietnamskich ekspertów do tego, że nasze jabłka produkowane są zgodnie ze światowymi standardami fitosanitarnym oraz że są one wysokiej jakości. Już dziś możemy powiedzieć, iż wizyta przebiegła pomyślnie ponieważ 2 października 2015 r. zostały podpisane przez polskie i wietnamskie służby fitosanitarne dokumenty, które otwierają wietnamski rynek dla polskich jabłek.

Po podpisaniu dokumentów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyła się konferencja prasowa podczas, której minister Marek Sawicki podkreślał, iż mimo rosyjskiego embargo starania o nowe rynki zbytu czynione są krok po kroku. Specjalnym gościem briefingu był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Socjalistycznej Republiki Wietnamu Pham Kiên Thêt. Podkreślał on, iż bardzo się cieszy, że zostały podpisane dokumenty, które otwierają dalszą drogę współpracy polsko-wietnamskiej. Dodał również, iż ma nadzieję, że polskie jabłka szybko znajdą się na ich rynku. Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa Tadeusz Kłos podsumował, iż podpisane dokumenty to zakończenie procedury, która trwała wyjątkowo szybko, bo zaledwie rok.

Wietnam w toku prac nad programem promocji gospodarczej branży rolno-spożywczej został wskazany jako jeden z priorytetowych rynków. Potencjał eksportowy tego rynku na jabłka szacuje się na 75–100 tys. ton. Prezes Związku Sadowników Mirosław Maliszewski podkreślił, iż dołączyliśmy do grona nielicznych państw, które eksportują jabłka na ten rynek. Z Europy w tym gronie jest jeszcze Francja.

Aleksandra Wargocka

CTR 2016 Związek Sadowników RP serdecznie zaprasza...

....do wzięcia udziału w pierwszej edycji **Centralnych Targów Rolniczych**, które odbędą się w dniach **25-27 listopada 2016 roku**.

Centralne Targi Rolnicze – CTR 2016 to nowa inicjatywa targowa, dedykowana dla branży rolniczej, będąca platformą spotkań rolników i mieszkańców obszarów wiejskich z producentami, dystrybutorami maszyn i urządzeń dla rolnictwa oraz instytucjami wspierającymi ten sektor. Nowatorskie rozwiązania, nowości produktowe i technologiczne, świeże owoce i warzywa, a także usługi dla rolnictwa, zostaną zaprezentowane w hali targowej **WARSAW EXPO(al. Katowicka 62, 05-830 Nadarzyn)** poświęconej kompleksowej ofercie z zakresu wyposażenia gospodarstw rolnych.

Dzięki współpracy z wiodącymi instytucjami sektora rolniczego, zostaną zorganizowane tematyczne konferencje, m.in. budowania platformy sprzedażowej polskich producentów żywności oraz cykl spotkań międzynarodowych kupców z producentami.

Dla firm wystawiających się we współpracy ze Związkiem Sadowników RP będzie obowiązywała specjalna oferta cenowa.

Zapraszamy do współpracy. Tel. 48 664 37 79



I Ogólnopolskie Dożynki Ogrodnicze w Warce – 8 listopada 2015



W 2015 roku po raz pierwszy odbyły się Ogólnopolskie Dożynki Ogrodnicze w Warce. Uroczystość została zorganizowana wspólnie przez środowisko sadowników i dystrybutorów pod przewodnictwem Witolda Boguty oraz Krajowe Duszpasterstwo Ogrodników. Mszę Świętą Dożynkową w Kościele pod wezwaniem Matki Bożej Szkaplerznej odprawił Kardynał Kazimierz Nycz – Metropolita Warszawski wspólnie z ks. Wojciechem Kołakowskim – Krajowym Duszpasterzem Ogrodników i ks. Grzegorzem Krzysztofikiem. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli wielu ogólnopolskich organizacji sektora ogrodniczego oraz grup producentów.



Wśród gości obecni byli posłowie do PE i na Sejm RP m.in. Mirosław Maliszewski, przedstawiciele samorządu, instytucji rządowych i świata nauki. Prezydent RP, Andrzej Duda skierował list do uczestników dożynek.

Serdeczne podziękowania kierujemy dla pocztu sztandarowego Związku Sadowników RP w składzie: Tadeusz Molak, Mariusz Kamiński oraz Dariusz Wróbel. Gorąco dziękujemy także mieszkańcom okolicznych miejscowości za przygotowanie okazałych dożynkowych koszy, a zwłaszcza mieszkańcom Starej Warki. W kolejnych latach planowane jest rozszerzenie dożynek o część kulturalno-promocyjną. **K.B.**



Czy cydr może być alternatywą?

W ostatnich dwóch latach w polskim sadownictwie mamy do czynienia z bardzo burzliwymi przemianami. W związku z programami finansowymi, jakie realizowane były w ramach PROW nastąpił bardzo dynamiczny rozwój branży. Niestety, tylko w produkcji owoców. Istnieje zatem realne ryzyko, że staniemy przed takim samym problemem, jak kraje słabo rozwinięte gospodarczo, tylko, że w branży sadowniczej. Mam na myśli te kraje, które czerpią zyski ze sprzedaży surowca nie sięgając po wartość dodaną z jego przetwarzania. Powoduje to uzależnienie od odbiorców i pośredników handlowych. Czy nie przypomina Państwu to czegoś?



Polscy sadownicy funkcjonują w kraju, który jest największym eksporterem jabłek deserowych oraz koncentratu jabłkowego na świecie (no przynajmniej w minionym roku). Jesteśmy również największym producentem owoców czarnej porzeczki oraz wielu innych

gatunków sadowniczych, a sadownicy nie mają zupełnie wpływu na ten rynek. Powodów tej sytuacji jest kilka, m.in. specyfika własności w przemyśle prze-

twórczym, ale nie mam zamiaru dokończyć w tym momencie analizy rynku owoców w Polsce. Chciałbym natomiast zaproponować tym z sadowników, którzy rozważają możliwość dywersyfikacji dochodów, sięgnięcie po przetwórstwo we własnym gospodarstwie. Im prostszy i tańszy sposób, tym lepszy. Produkcja cydru, bo o niej mowa, może być właśnie taką alternatywą.

Mówiąc o prostocie produkcji, mam na myśli stronę technologiczną. Aby zrobić cydr sprawa jest całkiem prosta. Trzeba po prostu przeprowadzić proces fermentacji soku jabłkowego. Prawda, że proste? Ale to dopiero początek zaba-

wy. Aby zrobić dobry cydr, trzeba dobrać odpowiednie odmiany, odpowiednie drożdże, odpowiednią temperaturę fermentacji itd. I to wszystko jeszcze nie daje gwarancji sukcesu. Dlaczego? Bo produkcja cydru, to nic innego niż produkcja wina, tylko, że z jabłek. Rynek winiarski rozwijał się na świecie

przez setki, a nawet tysiące lat. Rynek cydru, to niemożliwe w porównaniu z winem. Jednak w obecnej sytuacji polskiego sadownictwa jest szansa na dynamiczny rozwój produkcji cydru. Nie tej przemysłowej, w dużych zakładach na rynek masowy, ale tej małej, robionej przez małe wytwórnie, za to na bardzo wysokim poziomie. Można to porównać do produkcji winiarskiej. Są winnice, które zajmują się produkcją masową tzw. win stołowych i te, które prowadzą niewielką produkcję bez użycia wspo-





magających środków chemicznych wina jedyne w swoim rodzaju o najwyższej jakości, różniące się między sobą i dające niezwykle wrażenia smakowe. Ponadto istnieje coś, co nazywa się enoturystyką. Jest to turystyka związana z produkcją oraz konsumpcją wina. Najlepszym przykładem takiej turystyki jest Toskania we Włoszech. Dwadzieścia pięć lat

temu była ona jednym z najbiedniejszych regionów Włoch. Dziś jest słynnym i bogatym regionem, znanym na całym świecie.

Ale żebyśmy mogli mówić o polskiej Toskanii, trzeba popularyzacji produkcji POLSKIEGO CYDRU NATURALNEGO robionego z prostego

soku jabłkowego nie z koncentratu, oraz jego różnorodności. Aby powstało wiele cydrowni trzeba przede wszystkim zmiany przepisów dotyczących małej produkcji, którą zajmować się będą sadownicy nie przemysłowcy. Paradoxem jest to, że w Polsce, kraju jabłek, przepisy prawne pozwalają w o wiele łatwiejszy sposób rozpocząć produkcję win grono-

wych niż cydru, który *nota bene*, kiedyś w Polsce nazywał się jabłecznikiem, albo jabłeczniakiem, zależnie od regionu Polski.

W związku z tą paradoksalną sytuacją, zawiązaliśmy z niewielkim gronem pasjonatów Lubelskie Stowarzyszenie Miłośników Cydru. Wspólnym wysiłkiem, wraz ze Związkiem Sadowników RP i ludźmi dobrej woli, przygotowaliśmy zmiany do Ustawy Winiarskiej, które mogą być jednym z elementów sprzyjających dynamicznemu rozwojowi runku cydru w Polsce. Ponadto liberalizacja przepisów dotyczących produkcji pozwoli na poważne rozważenie podjęcia produkcji przez szerszą grupę sadowników. Wszystkich zainteresowanych działalnością Stowarzyszenia zapraszam na stronę: „zacydrowani.pl”

Tomasz Solis

Owocówka południoweczka – fikcja czy zagrożenie dla polskich jabłek?

Grapholita molesta Busck, znana jako owocówka południoweczka, jest organizmem kwarantannowym w Federacji Rosyjskiej. Jest to owad pochodzący z Azji, z obszarów klimatycznych strefy umiarkowanej. Występuje głównie na brzoskwiach, jednak jest ona zagrożeniem również dla gruszy, jabłoni oraz śliwy.

Z danych Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa wynika, iż w Polsce występowanie tego gatunku nie było dotychczas odnotowane. Mimo to Federacja Rosyjska z dniem 1 sierpnia 2014 roku nałożyła na nasz kraj embargo tłumacząc to wstrzymaniem dostaw niebezpiecznych produktów do Rosji.

Rosyjska Federalna Służba Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego (Rossielchoznadzor) podczas rozmów

z polską delegacją, w której uczestniczył Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP zasugerowała, iż strona polska nie posiada wiarygodnych informacji o stanie fitosanitarnym całego terytorium. Uznano, iż pułapki feromonowe stosowane w Polsce nie są wiarygodne. Rossielchoznadzor zaproponował zakup sprawdzonych pułapek z Federacji Rosyjskiej, które pozwolą ocenić czy omawiany szkodnik rzeczywiście występuje w polskich sadach. Dlatego przy współpracy z Państwową Inspekcją Ochrony Roślin, Związek Sadowników RP zakupił od Rossielchoznadzor rekomendowane przez nich pułapki feromonowe i rozdystrybuował je wśród grup producenckich oraz firm handlowych na terenie całego kraju. Wśród firm, które pozytywnie odpowiedziały na propozycję wzięcia udziału w bada-

niu znalazły się firmy z województwa mazowieckiego, łódzkiego jak również lubelskiego. Do ich grona należą takie firmy jak: Bartex, Fruit Group, Sadex, PHU Jeznach sp. Jawna, Grupa Gaik Sp z o.o., Handlosad, Sun Sad, Kolsad, Alvena, Grupa Skowronki, Fruit Family, Acitiv, E.C.O Grupa, PPHU Coldex Marek Krawczyk, Mazovia Garden, Roxa, Twój Owoc, La-sad, Polsad, Sadeks, Rajpol, Witabo, Józefówsad oraz Fruvitaland.

Badanie podłóg lepowych z rozdysponowanych pułapek zostanie wykonane przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin. Wszystkie te działania mają na celu ukazać, iż posiadamy wiarygodne informacje nt. występowania owocówki południoweczki w naszych sadach. Mijemy nadzieję, iż pozwoli to powrócić polskim jabłkom na rosyjski rynek.

Aleksandra Wargocka

Wycofywanie owoców z rynku – szansą dla sadownika?

Rolnicy w tym roku mają okazję po raz kolejny skorzystać z mechanizmu wycofywania owoców z rynku. Mechanizm w zeszłym roku pozwolił wielu sadownikom przeżyć, natomiast w skali rynku zagospodarować jabłka, które nie mogły zostać wyeksportowane do Federacji Rosyjskiej w związku z nałożonym embargiem na nasze produkty.

Mechanizm wycofywania owoców i warzyw z rynku daje nadzieję na wyższe ceny, szczególnie w przypadku jabłek. Przed rokiem takie działania szybko przyniosły zwyżkę cen. Aktualnie sytuację wykorzystują niestety sieci handlowe, które nie mogą skupić krajowego towaru i zaczynają sprowadzać jabłka z zagranicy. W związku z końcówką sezonu zbioru jabłek sytuacje wykorzystywały zakłady przetwórcze. W szczytowym momencie, aby zachęcić sadowników do sprzedaży jabłek, za owoce przemysłowe można było otrzymać 55 gr/kg. Sytuacja jednak dość szybko się zmieniła i w ciągu tygodnia cena jabłek przemysłowych spadła do około 45 gr/kg. Wielu sadowników, mimo takiej obniżki, sprzedawało owoce

twierdząc, iż cena może jeszcze bardziej spaść. Nie pomylili się oni ponieważ z dnia na dzień cena obniżyła się do około 30 gr/kg. Możemy wnioskować, iż ten nagły spadek cen, niestety, ale nie był podyktowany niczym innym jak chęcią zarobku przetwórców. Związek Sadowników RP stając w obronie sadowników wystosował pismo do Krzysztofa Jurgieła, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, aby zainterweniował w związku z aktualną sytuacją na rynku, w szczególności w skupie jabłek. Aktualna obniżka ceny jabłek przemysłowych nie ma konkretnego powodu. Jak wynika z napływających informacji cena jabłek przemysłowych się nie zmieniła. Nie ma również zapasu koncentratu, a jego sprzedaż odbywa się

na bieżąco. W związku z powyższym, jeśli sytuacja się nie zmieni Związek Sadowników RP będzie organizował strajki pod przetwórstwami. Nagła obniżka cen jabłek przemysłowych odbije się niekorzystnie na cenie jabłek deserowych i na sytuacji całego sadownictwa, a na to nie można pozwolić.

Sadownicy, którym udało się złożyć wniosek dotyczący wycofywania owoców i warzyw z rynku mogą być bardziej optymistycznie nastawieni. Jednak, aby „załapać się” do tej grupy należało na bieżąco śledzić informacje o możliwości złożenia wniosku i nie zastanawiać się zbyt długo.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 21 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz.1677) została uruchomiona kolejna transza dalszych tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owoców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej. Powiadomienia w zakresie operacji wycofania z rynku na bezpłatną dystrybucję oraz inne przeznaczenie owoców i warzyw można było składać od 2 listopada i jak się okazało, w związku z ogromnym zainteresowaniem, tylko i wyłącznie do 2 listopada. Na stronie Agencji Rynku Rolnego pojawił się komunikat informujący o przekroczeniu ilości, o których mowa w § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 23 października 2014 r. W sprawie realizacji zadań związanych z ustanowieniem dalszych tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owoców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej (Dz. U. z 2014 r., poz.1468 z późn. zm.) Polsce przypadły następujące wielkości wycofania:



Plantpress Sp. z o.o., 30-133 Kraków, ul. J. Lea 114a,
e-mail: wydawnictwo@plantpress.pl,
tel./fax 12 636 18 51, 12 638 28 64,
12 638 28 65, tel. kom. 602 651 838

www.plantpress.pl

1. 296 200 ton (jabłka oraz gruszki);
2. 31 500 ton (pomidory; marchew; słodka papryka; ogórki oraz korniszony);
3. 3 000 ton (kapusta; kalafior; brokuły; pieczarki; owoce miękkie).

ARR zakończyła przyjmowanie powiadomień w zakresie operacji wycofania z rynku na bezpłatną dystrybucję oraz inne przeznaczenie dla ww. grup produktów z dniem 2 listopada 2015 r. Powiadomienia, które zostały złożone po tym dniu nie podlegają rozpatrzeniu. Na podstawie złożonych powiadomień określono współczynniki przydziału, które dla danej grupy produktów wynoszą odpowiednio:

1. jabłka oraz gruszki, współczynnik przydziału wynosi: 0,31
2. pomidory, marchew, słodka papryka, ogórki oraz korniszony, współczynnik przydziału wynosi: 0,46
3. kapusta, kalafior, brokuły, pieczarki, owoce miękkie, współczynnik przydziału wynosi: 0,19.

Wycofanie owoców z rynku będzie podzielone na trzy transze, po to aby rozłożyć mechanizm na cały sezon. Nigdy nie wiadomo, jak sytuacja będzie wyglądała na wiosnę, i jak będzie się zachowywał rynek. *Chodzi również o to, aby pieniądze z pierwszej transzy szybciej trafiły do sadowników czy plantatorów. W sytuacji, kiedy byłby tylko jeden nabór, to pieniądze mogły trafić do producentów dopiero w maju, czerwcu przyszłego roku. Stawki wycofania owoców i warzyw z rynku są identyczne jak w ubiegłym roku i nie ulegną zmianie. Jest to około 70 groszy za kilogram jabłek oraz około 70 gr za kg na pokrycie kosztów sortowania i pakowania oraz dodatkowo na pokrycie kosztów transportu – mówi Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP.*

Miejmy nadzieję, iż te działania spowodują podwyżkę cen na rynku jabłek przemysłowych i deserowych, a sadownicy będą mogli spać spokojnie.

Wargocka Aleksandra

Główne założenia działań Lubelskiego Stowarzyszenia Miłośników Cydru

PRZED NAMI TRZY ZADANIA: legislacyjne, inwestycyjne i promocyjne

1. Naturalna produkcja cydru wyłącznie ze świeżego soku

Polski cydr potrzebuje ochrony prawnej i nowej ustawowej definicji, która zakaze produkcji cydrów z koncentratów, dodawania środków aromatyzujących i smakowych oraz rozwadniania. Walory polskiego jabłka stworzą

cydru staną sami sadownicy, tworząc jego bogactwo jakościowe.

3. Promocja polskiego cydru

Potrzebna jest kampania promocyjna naturalnych polskich cydrów w kraju i za granicą. Agencje rządowe, instytucje regionalne, programy promocji regionów są nieodzownym partnerem w realizacji naszej szansy strategicznej.



wyjątkowy produkt, jakim jest polski cydr pod warunkiem bezwzględnego powiązania produktu i jego produkcji z polskim jabłkiem i miejscem uprawy.

2. Wsparcie produkcji sadowniczej

Jeśli wizja polskiego cydru oparta jest na wykorzystaniu bogactwa polskich jabłek, to warunkiem koniecznym do jej realizacji jest szybki rozwój produkcji cydru przez sadowników. Potrzebne są do tego programy pomocowe wspierające sadowników w budowie winiarni cydru, stworzenia centrów eksperckich i projektów szkoleniowych. Na straży jakości i naturalności polskiego

Dlatego WSPIERAMY projekt nowelizacji ustawy winiarskiej zapewniający ochronę polskiego cydru.

Ostrzegamy przed produktami cydropodobnymi
Bez rządowego wsparcia polski rynek cydru zaleją i zniszczą produkty cydropodobne wytwarzane z koncentratu i sztucznie aromatyzowane.

Konieczna jest zmiana ustawowej definicji cydru, wsparcie produkcji sadowniczej oraz ochrona jakości cydru. W przeciwnym przypadku konsumenci wciąż będą wprowadzani w błąd kupując produkty cydropodobne korzystające z renomy prawdziwego polskiego ▷

◁ cydru naturalnego, wytwarzanego ze świeżego soku z jabłek. Niestety, dziś mamy do czynienia z brakiem regulacji prawnych i urzędowych oznaczeń na produktach. W konsekwencji też polscy sadownicy nie są w stanie produkować cydru i podjąć jakiegokolwiek konkurencji z zagranicznymi producentami, wprowadzającymi produkt wymagający niższych nakładów kosztowych a korzystający z dobrodziejstwa nazwy „cydr”.

Jak zadbać o rozwój polskiego cydru, a także o interes konsumentów i ich równy dostęp do informacji o pochodzeniu produktu?

1. Warunek konieczny – definicja polskiego cydru naturalnego

- Naturalny cydr to tylko i wyłącznie cydr wyprodukowany ze świeżo tłoczonego soku. To cydr, do którego produkcji nie stosuje się koncentratu jabłkowego. To również cydr, do którego produkcji nie stosuje się żadnych dodatków w postaci aromatów. Czyli mówiąc o polskim naturalnym cydrze mamy na myśli tylko sok tłoczony ze świeżych jabłek. Tylko naturalna produkcja cydru potrafi bowiem w pełni wydobyć walory polskich jabłek.
- Zawartość świeżo tłoczonego soku ma też fundamentalne znaczenie

choćby dla prozdrowotnych cech cydru. Myślę przede wszystkim o polifenolach, które są obecne w cydrze tylko i wyłącznie produkowanym ze świeżego soku.

Polacy pokochali słodko-kwaśny smak polskiego cydru w tak naturalny sposób, jak lubią smak jabłek. Wyniki badań konsumenckich jasno określają oczekiwania wobec cydru: najważniejszy jest naturalny, owocowy smak i polskie pochodzenie produktu.

2. Oznaczenie produktów: naturalny cydr wytwarzany ze świeżego soku kontra produkty cydropodobne z koncentratu

- Niezwykle istotne jest, by ustawodawca pomagał konsumentom w uzyskaniu właściwej informacji i żeby informacja o tym, czy jest to cydr wytworzony z naturalnych, świeżych soków czy też drogą przemysłową była widoczna, obligatoryjna i czytelna dla konsumenta.

Cydr pochodzący ze świeżych soków, podobnie jak soki jabłkowe, które wszyscy znamy ma inną barwę. Nie jest to barwa ciemnożółta, która jest symbolem utleniania się jabłka. Czyli zarówno po kolorze, a także po kwaskowo-słodkawym smaku typowym dla jabłka można łatwo wyczuć dobry, naturalny cydr. Wiedzę konsumentów powinny jednak wspierać nowe zapisy ustawowe, piętnujące produkty cydro-

podobne wytwarzane z koncentratu. Niepokojący i bulwersujący jest fakt, że właśnie takie napoje wprowadzane są na polski rynek przez największe koncerny browarnicze, które siłą dystrybucji i oddziaływania na rynek są w stanie skutecznie odebrać szansę na rozwój polskiego cydru.

3. Polska powinna być dużym i renomowanym producentem cydru

- Na wielkim europejskim rynku spożywczym produkty regionalne stanowią 8%. W Polsce udział produktów regionalnych w całym rynku żywności ledwie przekracza 1%. A przecież wino, szynki, sery bardzo mocno przyczyniają się do dobrobytu w takich krajach jak Francja, Włochy, Hiszpania. Polska również jest krajem rolniczym, dlatego tak ważne jest przedstawienie gospodarki rolnej. Rozwój renomowanych i dobrych produktów przetworzonych, a nie jedynie debata o sprzedaży samego surowca, jest strategiczną dźwignią i strategicznym kierunkiem dla ustabilizowania całego sektora, który w dużo większym stopniu będzie opierał się na produkcie przetworzonym, a nie na surowcu. Rentowność, zysk dla regionu i dla samych sadowników, która wynika ze zwiększonego udziału cydru, jako produktu przetworzonego, jest oczywiście nieporównanie większa niż sama produkcja jabłek. Jeżeli jabłka są naszym naturalnym bogactwem, to w oczywisty sposób Polska powinna być dużym i renomowanym producentem cydru, żeby po prostu więcej na tym jabłku zarabiała.

Ponad 3 mln ton polskich jabłek to prawie tyle, ile Hiszpania zbiera winogron. Niestety, konsumpcja cydru *per capita* wynosi w Polsce jedynie 0,25 l, podczas gdy w Anglii jest to 15 l, we Francji 1,2 l, a na Litwie: 5,7 l.

Tomasz Solis

Wydawca:



Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Sportowa 4 A, 05-600 Grójec
tel./faks: (48) 664 37 79
e-mail: biuro@polskiesadownictwo.pl
www.polskiesadownictwo.pl



Plantpress Sp. z o.o.
ul. J. Lea 114a, 30-133 Kraków,
tel./fax 12 636-18-51, 12 638-28-64,
12 638-28-65, tel. kom. 600 489 547
e-mail: wydawnictwo@plantpress.pl
www.plantpress.pl

Redaktor naczelny:
Marian Smentek, tel. 667 877 001

Redakcja:
Agnieszka Dywan

Opracowanie graficzne:
Joanna Rajca

Druk: COLONEL SA

Zdjęcie na okładce: M. Strużyk
Biuro Reklamy i Ogłoszeń:
ogloszenia@plantpress.pl
tel./fax 12 638 28 64
12 638 28 65

Zamówienia i treść ogłoszeń należy przysyłać pod adresem redakcji, a zaliczki oraz opłaty do redakcji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Redakcja prosi Autorów o nieprzysyłanie materiałów już publikowanych lub wysłanych do innych czasopism. Zastrzega się prawo skracania, adiacji tekstów, zmiany tytułów oraz innych poprawek w nadesłanych artykułach.

Przedruk, kopiowanie całości lub części bez pisemnej zgody Plantpressu jest zabronione.





WISŁA ZIMOWISKO '2016



WISŁA - miasto, w woj. śląskim, w Beskidzie Śląskim, u źródeł Wisły. Ośrodek turystyczno – wypoczynkowy i sportów zimowych. Specyficzne i nader korzystne walory klimatyczne pozwalają doskonale wypocząć. Węzeł szlaków turystycznych. Wyciąg kanapowy na Cienków. Skocznia narciarska K-120 im. Adama Małysza.

ZAKWATEROWANIE: Ośrodek Wczasowy „MITUR” www.mitur.pl - posiada 96 miejsc, pokoje typu studio 2 + 3 i 2 + 4 osobowe z pełnym węzłem sanitarnym, radiem, TV. Budynki murowane całoroczne z centralnym ogrzewaniem. Do dyspozycji w ośrodku: stołówka, świetlica, stół do tenisa, piłkarzyki, sanki, sala dyskotekowa. Teren bezpieczny, ogrodzony, parking. Wyciąg kanapowy Cienków oraz KLEPKI w odległości 400 m – 500 m.

WYŻYWIENIE: 5 razy dziennie w stołówce ośrodka

PROGRAM:

- **Wycieczka autokarowa z przewodnikiem Pętlą Beskidzką**
- Gry i zabawy na śniegu (do dyspozycji sanki)
- **Wyjazd do centrum Wisły – zwiedzanie**
- Zajęcia sportowe i kulturalne
- **Kulig góralski na saniach**
- Wycieczki piesze po okolicy
- **Wyjazd na basen**
- Konkursy z nagrodami
- Gry i zabawy integracyjne i terenowe: bal przebierańców,
- mini playback show, pokaz mistrzów mody, wybory miss i mistera zimowisk,
- **Dyskoteki**
- **Ogniska**

Warunki:

- Dzieci i młodzież do 16 roku życia
- przedstawienie zaświadczenie o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników przez jednego z rodziców
- wypełniona karta kwalifikacyjna,
- opłata



Kontakt:

Związek Sadowników RP
Sportowa 4a
05-600 Grójec
48 664 37 79

Turnus 10 dniowy (9 noclegów) 03 02 – 12 02 2016 r.

Wypoczynek zimowy w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej został dofinansowany ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w kwocie 700 zł na każdego uczestnika

ZWIĄZEK SADOWNIKÓW RP, 48 664 37 79



Nowość w ochronie
upraw ogrodniczych!

Luna[®]
EXPERIENCE

**Luna...
i życie nabiera
smaku!**



Nowy standard w ochronie upraw ogrodniczych:

- wyższa skuteczność w zwalczaniu najważniejszych chorób
- dłuższe przechowywanie po zbiorze
- poprawa zdrowotności roślin
- lepsza jakość plonów



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

